

# Nowy pragmatyzm



Historia nauk o zarządzaniu nie jest zbyt długa, gdyż ma tylko nieco ponad sto lat. Uzmysławia ona jednak już w wystarczającym stopniu, jak bardzo trudne i skomplikowane są wzajemne relacje między teorią i praktyką zarządzania. Praktyczne badania są prowadzone w tym obszarze w dużych, globalnych firmach doradczych i think-tankach. Wyprzedzają one uogólnienia akademickie najczęściej o około 3-5 lat, co sprawia, że trudno jest wówczas mówić, że najlepszą jest praktyczna teoria, gdyż do akademickich uogólnień teoretycznych i ich szerokiej dystrybucji edukacyjnej dochodzi znacznie później. W rzeczywistości to nie teoria wyznacza kierunki rozwoju nauk o zarządzaniu, lecz rzeczywisty rynkowy popyt na użyteczne i poszukiwane rozwiązania pojawiających się problemów biznesowych.

Problemy teoretyczne w naukach ekonomicznych nie zawsze w ostatecznym rezultacie nabierają praktycznego wymiaru, gdyż są uzależnione od wielu różnych warunków. Kiedy jednak już dochodzi do przeniesienia konkretnych koncepcji i pojęć na poziom rzeczywistości, czyli kiedy teoria staje się praktyką, to wówczas pojawia się oczekiwanie, że wpłynie to również pozytywnie na jakość ludzkiego życia. Wymaga to jednak nie mylenia celów ze środkami. Niestety, nie zawsze się tak dzieje – w szczególności wówczas, gdy w koncepcjach teore-

tycznych, które są realizowane praktycznie, są zawarte wartości niepożądane, szkodliwe czy wręcz fałszywe.

Na szczególną uwagę w toczącej się naukowej debacie na temat wzajemnych związków między teorią i praktyką (a tym samym pojęciem „praktycznej teorii”), zasługuje koncepcja, którą w ostatnim czasie stworzył G.W. Kołodko. Zarys tej koncepcji w ujęciu popularnym przedstawił autor w trzech obszernych publikacjach książkowych, a także w szeregu naukowych artykułach, w tym na łamach „Ekonomisty”, czołowego polskiego czasopisma naukowego. *Ekonomia jako nauka musi współpracować z rzeczywistością, a ta rzeczywistość jest różna w czasie i przestrzeni. (...) W ekonomii nie ma też sądów ostatecznych, nie ma bowiem prawd ahistorycznych – absolutnych i wiecznych. Mamy do czynienia z pulsowaniem żywego organizmu społecznego podlegającego nieustannym jakościowym przemianom. Mogą one przekreślać poprzednie logicznie słusznie czynione założenia, które leżały u podstaw wnioskowania* [2008, s. 17].

Włączając się do dyskusji dotyczącej kierunków ewolucji współczesnej ekonomii G.W. Kołodko zauważa, że istota głównego dylematu dotyczy pojawienia się nowego rodzaju dychotomii. Dylemat ten nie dotyczy jednak dotychczas często używanego (i też równie często nadużywanego) związku oraz przeciwstawiania istniejących w nim relacji mię-

dzy własnością prywatną i własnością państwową, rynkiem i państwem lub leseferyzmem i interwencjonizmem. Jak stwierdza: *Bynajmniej nie lekceważąc rywalizacji neoliberalnego kapitalizmu z kapitalizmem państwowym, nie ta dycho- tomia będzie miała zasadnicze znaczenie dla przyszłości. O jej kształcie przesądzi wynik konfrontacji obu tych odston współ- czesnego kapitalizmu ze społeczną gospo- darką rynkową w formie nowego pragmatyzmu* [2014, s. 162].

Warto na marginesie powyższych rozważań zwrócić uwagę, że wynik tej konfrontacji oraz możliwość sprostania przez ekonomistów wymogom odpo- wiedzialności społecznej, są uzależnione od równoczesnego, ale bardzo trudnego do zaistnienia kilku fundamentalnych czynników.

Wysokiej jakości tworzonych teorii społecznych i ekonomicznych. Te zaś zależą od skoncentrowania ich uwagi na kluczowych czynnikach decydujących o postępie rozwojowym w przyszłości, widzianych z perspektywy dorobku naukowego różnych dyscyplin.

Holistycznego łączenia różnych rodzajów wiedzy, co z kolei wymaga nie tylko podejścia interdyscyplinarnego i problemowego, ale również ponad dyscyplinarnego. Tak realizowany proces integracji wiedzy w konsekwencji prowadzi do swoistego pluralizmu metodologicznego.

Heterogenicznej orientacji empirycznej, czyli tego, co już zwykło się określać jako „praktyczną teorię”, czyli praktyczną użyteczność, a co G.W. Kołodko nazywa „nowym pragmatyzmem”.

Zmiana paradygmatu w ekonomii, którą zawiera postulat przejścia od koncentracji na czynnikach do skupienia

uwagi na zbiegu czynników i okoliczności (ich koincydencji), jest rozwinięciem dotychczas stosowanej metody badawczej, która polegała na poszukiwaniu różnego rodzaju współzależności pomiędzy zachodzącymi zjawiskami i procesami. Otwiera ona nie tylko dotychczas niedoceniane lub pomijane pola analizy, ale przede wszystkim stwarza inne podejście do praktyki gospodarowania w warunkach globalizujących się rynków i rosnącej roli miękkich czynników rozwoju. Odnosi się to zwłaszcza do wszystkich tych pól analizy, które mieszczą się w pojęciu koincydencji w sferze kultury. Taka orientacja metodologiczna na płaszczyźnie badawczej oznacza interferencję podejścia pozytywnego i normatywnego. G.W. Kołodko zajmuje w tej kwestii bardzo zdecydowane stanowisko. Píše na ten temat w swojej pierwszej pracy: *Dobra ekonomia to nauka zarazem deskryptywna, czyli opisująca „jak jest”, i normatywna, a więc podpowiadająca „jak być powinno”* [2008, s. 17], a w kolejnej stwierdza jeszcze bardziej dobitnie: *Dobra ekonomia to nie tylko opis świata; to także instrument jego zmiany na lepsze* [2013, s. 378].

Rozwój tego intelektualnie interesującego kierunku rozwoju współczesnej ekonomii być może przyczyni się do zakończenia odwiecznego sporu o to, czy ekonomia ma być pozytywna, czy normatywna. Misją ekonomii jako nauki jest przede wszystkim zapewnienie jej statusu bycia racjonalną i praktyczną – co oznacza, że ma służyć dobrze pojętemu rozwojowi i postępowi. Z tych między innymi też względów ekonomia przyszłości będzie zmierzać w kierunku większej heterodoksyjności. Czasy ortodoksji, wyrażające się w homogenicznych szkołach ekonomii w formie jednoznaczności głoszonych tez, minęły bowiem bezpowrotnie. Nie oznacza to jednak, że zmianie uległ fundament nauk ekonomicznych, gdyż: *Nie ma gospodarowania bez celów.*

*Nie ma celów bez wartościujących poglądów. (...) Wartości wszakże zmieniają się w czasie i przestrzeni* [2013, s. 28].

Na tle niemalejących trudności w relacjach między teorią nauk o zarządza-

niu a jej praktyką, koncepcja nowego pragmatyzmu, jako współczesnego ujęcia praktycznej teorii, jest nowatorska.

Prof. dr hab. **Andrzej Herman**

W tekście zostały wykorzystane fragmenty mojego rozdziału *W kierunku humanistycznego charakteru zarządzania wartością ekonomiczną. Nowy pragmatyzm, czyli praktyczna teoria*, zawartego w książce *Ekonomia przyszłości. Wokół nowego pragmatyzmu* Grzegorza W. Kołodko, pod redakcją naukową Macieja Bałtowskiego, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2016 (w druku).

### **Bibliografia:**

1. Kołodko G.W. [1998], *Economic Liberalism Became Almost Irrelevant...*, "Transition", Vol. 9, No. 3, The World Bank, Washington, DC.
2. Kołodko G.W. [2008], *Wędrujący świat*, Warszawa, Prószyński i S-ka.
3. Kołodko G.W. [2010], *Świat na wyciągnięcie myśli*, Warszawa, Prószyński i S-ka.
4. Kołodko G.W. [2013], *Dokąd zmierza świat. Ekonomia polityczna przyszłości*, Warszawa, Prószyński i S-ka.
5. Kołodko G.W. [2014], *Nowy Pragmatyzm czyli ekonomia i polityka dla przyszłości*, „Ekonomista”, nr 2.